

DPr-BRM-II.0012.7.1.2019

Protokół nr 3/I/2019

**posiedzenia Komisji Kultury Rady Miejskiej w Łodzi,
które odbyło się 15 stycznia 2019 roku
w UMŁ przy ul. Piotrkowskiej 104 w Łodzi**

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 17 radnych,

obecnych - 16 radnych,

nieobecnych - 1 radna,

tj. radna p. Marta Grzeszczyk – nieobecna nieusprawiedliwiona

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczyli:

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu nr 1/XI/2018 z dnia 29 listopada 2018 r. oraz protokołu nr 2/XII/2018 z dnia 4 grudnia 2018 r.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania ulicy nazwy Harrego Pottera – **druk BRM nr 54/2019.**
3. Wybór dwóch przedstawicieli Komisji Kultury do udziału w pracach Komisji ds. Pracowni Twórczych.
4. Wybór dwóch przedstawicieli Komisji Kultury do udziału w pracach Komisji Stypendialnej (stypendia dla osób zajmujących się twórczością artystyczną oraz upowszechnianiem i animacją kultury).
5. Wybór przedstawiciela Komisji Kultury do Rady Muzeum przy Centralnym Muzeum Włókiennictwa w Łodzi.
6. Rozpatrzenie pisma w sprawie Domu Kultury „Relax”.
7. Rozpatrzenie pisma Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników Bałuckiego Ośrodka Kultury.
8. Przyjęcie planu pracy Komisji Kultury na 2019 r.
9. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia:

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka po stwierdzeniu quorum, na podstawie podpisów na liście obecności radnych, otworzyła obrady. Poinformowała, że członkowie komisji otrzymali zaproszenia drogą elektroniczną. Zapytała o propozycje zmian dziennego

porządku obrad. Uwag nie zgłoszono. Pani przewodnicząca poinformowała, że do komisji wpłynęła prośba z Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi z prośbą o wyrażenie zgody na przedstawienie na posiedzeniu komisji Informacji na temat projektowanej przez CMW gry. Wobec tego przewodnicząca komisji zaproponowała rozpatrzenie tego punktu jako 1a.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka wobec braku innych zgłoszeń poddała pod głosowanie komisji przyjęcie porządku obrad w brzmieniu:

1. Przyjęcie protokołu nr 1/XI/2018 z dnia 29 listopada 2018 r. oraz protokołu nr 2/XII/2018 z dnia 4 grudnia 2018 r.
- 1a. Informacja Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi na temat udziału radnych w grze planszowej pod roboczym tytułem „Królowie bawełny”.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania ulicy nazwy Harrego Pottera – **druk BRM nr 54/2019.**
3. Wybór dwóch przedstawicieli Komisji Kultury do udziału w pracach Komisji ds. Pracowni Twórczych.
4. Wybór dwóch przedstawicieli Komisji Kultury do udziału w pracach Komisji Stypendialnej (stypendia dla osób zajmujących się twórczością artystyczną oraz upowszechnianiem i animacją kultury).
5. Wybór przedstawiciela Komisji Kultury do Rady Muzeum przy Centralnym Muzeum Włókiennictwa w Łodzi.
6. Rozpatrzenie pisma w sprawie Domu Kultury „Relax”.
7. Rozpatrzenie pisma Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników Bałuckiego Ośrodka Kultury.
8. Przyjęcie planu pracy Komisji Kultury na 2019 r.
9. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Komisja w głosowaniu przy **12 głosach „za”, braku głosów „przeciw”** oraz **braku głosów „wstrzymujących się”** przyjęła dzienny porządek obrad w ww. brzmieniu.

Ad pkt 1 - Przyjęcie protokołu nr 1/XI/2018 z dnia 29 listopada 2018 r. oraz protokołu nr 2/XII/2018 z dnia 4 grudnia 2018 r.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka poinformowała, że państwo radni otrzymali projekty protokołów w drodze elektronicznej. Zapytała o uwagi.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka zaproponowała przyjęcie protokołu nr 1/XI/2018 z dnia 29 listopada 2018 r. oraz protokołu nr 2/XII/2018 z dnia 4 grudnia 2018 r.

Komisja w głosowaniu przy **13 głosach „za”, braku głosów „przeciw”** oraz **braku głosów „wstrzymujących się”** przyjęła protokół nr 1/XI/2018 z dnia 29 listopada 2018 r. oraz protokół nr 2/XII/2018 z dnia 4 grudnia 2018 r.

Ad pkt 1a. - Informacja Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi na temat udziału radnych w grze planszowej pod roboczym tytułem „Królowie bawełny”.

Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi p. Małgorzata Jakiel: roboczy tytuł gry brzmi „Królowie bawełny”. Jest to strategiczna gra planszowa, której celem jest nie tylko dobra zabawa, ale również edukacja; dzięki grze można poznać historię Łodzi włókienniczej i można wcielić się w postaci łódzkich fabrykantów. Pierwszy test gry już się odbył. Teraz chcieliśmy zaprosić państwa radnych do udziału w kolejnych testach. Testy chcemy zorganizować 2 lutego br. Łącznie mamy 6 miejsc. Zapraszamy do uczestnictwa w dniu 22 lutego br.

Radna p. Monika Malinowska – Olszowy: w Komisji Promocji ustaliliśmy, że radni będą zgłaszali akces do uczestnictwa w grze do sekretarza komisji.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: myślę, że możemy przyjąć taki tryb przyjmowania zgłoszeń od państwa radnych.

Ad pkt 2 - Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania ulicy nazwy Harrego Pottera – druk BRM nr 54/2019.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: zapewne pani dyrektor Łódzkiego Ośrodka Geodezji dokona prezentacji lokalizacji działki proponowanej do nazwania.

Sprawa w komisji toczy się od dłuższego czasu. Przez poprzedni rok nie udało się tej uchwały skierować pod obrady Rady Miejskiej w Łodzi.

Poproszę pana dyrektora Biura Prawnego, ponieważ nie chciałabym prezentować uchwały ze względu na to, że jeszcze dziś rano pojawiły się wątpliwości w odniesieniu do samej możliwości wykorzystania nazwy Harry Potter z tego względu, że dostaliśmy taką informację, że może to być znak zastrzeżony i chcielibyśmy tę kwestię przeanalizować. Poproszę pana dyrektora o wyjaśnienia.

Dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski: sprawdziliśmy zakresy, w których dysponent praw własności intelektualnej do znaku Harry Potter jest uprawniony do dysponowania tym znakiem. Jest to o tyle utrudnione, że rejestracja znaku została dokonana przez Amerykański Urząd Patentowy. Z naszej analizy wynika, jesteśmy prawnikami, a nie rzecznikami patentowymi i nie aspirujemy do bycia miarodajnymi, że zastrzeżenie nie obejmuje takiego zakresu, który nas interesuje, a więc nadania nazwy ulicy.

Mimo tego jednak wydaje nam się, to poddajemy pod państwa rozważenie, że dla pełnego bezpieczeństwa, nie ma przeszkód, aby poczekać jeszcze chwilę z decyzją Rady w tym przedmiocie, zwrócić się do polskiej spółki Warner Bros o potwierdzenie, że oni nie mają żadnych zastrzeżeń do tego, że taka nazwa zostanie nadana. Jeśli takie potwierdzenie komisja otrzyma, wówczas rozumiem, że państwo będą ten projekt uchwały będą poddawali pod dalszą rozważenie.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: trochę ubolewam, że w ciągu minionego roku takie zastrzeżenia się nie pojawiły, ale dobrze że w ogóle są i ze względów ostrożnościowych myślę, że powinniśmy zadziałać dokładnie w ten sposób, czyli wystąpić do Warner Bros.

Dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski: pan mecenas Gajewski dotychczas nie był w tym zakresie konsultowany; w związku z powyższym za pierwszym razem jak to do niego trafiło, takiego rodzaju wątpliwość powziął.

Z punktu widzenia formalno – prawnego uchwała, jako taka, oczywiście nadaje się do procedowania. Natomiast ewentualne ryzyka wiążą się z uprawnieniem w zakresie praw do znaku.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: czy rada osiedla na ten temat się wypowiedziała ponownie?

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępką: mam przed sobą uchwałę Rady Osiedla Julianów – Marysin – Rogi z 8 stycznia, gdzie rada osiedla wypowiada się w dwóch paragrafach.

Pani przewodnicząca odczytała treść uchwały Rady Osiedla Julianów – Marysin – Rogi wraz z uzasadnieniem:

Sądzę, że uzasadnienie jest dość istotne, ponieważ wyjaśnia też kwestię z jakiego względu pojawiła się decyzja negatywna na wcześniejszym etapie.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: ktoś mnie ubiegł ze zgłoszeniem nazwy Kamienia filozoficznego, szkoda.

Prosiłbym, aby opinię rady osiedla wraz z całym stanowiskiem załączyć do tego co przesyłamy do Warner Bros. Problem jest w tym, że inwestorzy wykorzystują nazwę ulicy dla celów promocyjnych i to, jak sądzę z punktu widzenia Warner Bros, jest pewien problem, że ktoś buduje sobie osiedla wykorzystując ich znak firmowy, bo to się do tego tak naprawdę sprowadza, że ktoś chce budować wizerunek osiedla za pośrednictwem Rady Miejskiej poprzez nadawanie nazwy, zresztą nie pierwszy raz, od nazwy komercyjnej. A w tej chwili będzie to wykorzystywał niewątpliwie do promocji. I myślę, że Warner Bros w tym zakresie może mieć wątpliwość. I nie możemy abstrahować od tego, że to nie jest oddolna inicjatywa mieszkańców lub któregoś radnego, który byłby fanem Harry Pottera, a jest to inicjatywa przedsiębiorcy, który chce na tym po prostu zarobić.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępką: sądzę, że powinniśmy postąpić z intencją Biura Prawnego, czyli ja wystąpię do Warner Bros. Oczywiście mogę to załączyć, ale nie widzę konieczności z tego względu, że my, jako Rada Miejska, nadajemy nazwę dla ulicy, a nie dla osiedla, ani dla inwestycji. My nie ingerujemy w te kwestie, o jakich decyduje inwestor. Nie widzę do końca konieczności załączania tego pisma, bo to jest pismo skierowane do Rady Miejskiej w związku z tym, że jest konieczność, aby rada osiedla, zarząd osiedla zaopiniował nadanie nazwy ulicy.

Po uzyskaniu odpowiedniej opinii, myślę że wrócimy z tą uchwałą na Komisję Kultury.

Radna p. Monika Malinowska – Olszowy: czy mamy informację o tym, że w Polsce jest taka nazwa?

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępką: ja myślę, że nie ma. Ja nie znalazłam.

Dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski: adresatem pytania powinna być Warner Bros. Entertainment Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie.

Odnosząc się do wypowiedzi pana radnego Dyby – Bojarskiego to ja mam świadomość tego, że informacja o tym, że miałyby dojść do komercyjnego wykorzystania takiej nazwy – według dokumentów, które mam przed sobą, to jest to informacja pochodząca z uzasadnienia uchwały Rady Osiedla Julianów – Marysin – Rogi. Trzeba byłoby to obiektywnie

zweryfikować, czy rzeczywiście takie komercyjne wykorzystanie mogłoby nastąpić potem przez inwestora i czy ono legło u podstaw zainicjowania tej zmiany.

Sugerowałby, dzieląc te uwagi, które pan radny zgłaszał, żeby ewentualnie w tym piśmie napisać, że inicjatorem nadania nazwy jest inwestor, który buduje tam osiedle.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępką: przygotujemy pismo. W związku z tym chciałabym, abyśmy zdjęli ten punkt z porządku obrad. Kto z państwa radnych jest za zdjęciem?

Komisja w głosowaniu przy **12 głosach „za”, braku głosów „przeciw” oraz braku głosów „wstrzymujących się”** zdecydowała o zdjęciu projektu uchwały w sprawie nadania ulicy nazwy Harrego Pottera – **druk BRM nr 54/2019.**

Ad pkt 3 Wybór dwóch przedstawicieli Komisji Kultury do udziału w pracach Komisji ds. Pracowni Twórczych.

Dokonano wyboru dwóch przedstawicieli Komisji Kultury do udziału w pracach Komisji ds. Pracowni Twórczych.

Komisję reprezentować będą:

1. radna p. Antonina Majchrzak;
2. radny p. Mikołaj Stefanowski.

Komisja w głosowaniu przy **14 głosach „za”, braku głosów „przeciw” oraz braku głosów „wstrzymujących się”** poparła kandydatury radnych.

Ad pkt 4 Wybór dwóch przedstawicieli Komisji Kultury do udziału w pracach Komisji Stypendialnej (stypendia dla osób zajmujących się twórczością artystyczną oraz upowszechnianiem i animacją kultury).

Dokonano wyboru dwóch przedstawicieli Komisji Kultury do udziału w pracach Komisji Stypendialnej (stypendia dla osób zajmujących się twórczością artystyczną oraz upowszechnianiem i animacją kultury).

Komisję reprezentować będą:

1. radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski;
2. radny p. Sylwester Pawłowski.

Komisja w głosowaniu przy **13 głosach „za”, braku głosów „przeciw” oraz braku głosów „wstrzymujących się”** poparła kandydatury radnych.

Ad pkt 5 Wybór przedstawiciela Komisji Kultury do Rady Muzeum przy Centralnym Muzeum Włókiennictwa w Łodzi.

Dokonano wyboru przedstawiciela Komisji Kultury do Rady Muzeum przy Centralnym Muzeum Włókiennictwa w Łodzi.

Komisję reprezentować będzie:

1. radna p. Monika Malinowska – Olszowy.

Komisja w głosowaniu przy **12 głosach „za”, braku głosów „przeciw” oraz braku głosów oraz „wstrzymujących się”** poparła kandydaturę radnej.

Pani radna Monika Malinowska – Olszowy nie brała udziału w głosowaniu.

Ad. pkt 6 Rozpatrzenie pisma w sprawie Domu Kultury „Relax”.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: pismo wpłynęło do Komisji Kultury jeszcze w poprzedniej kadencji samorządu. Sprawa dotyczy siedziby Domu Kultury Relax. Pismo jest sformułowane przez Społeczną Grupę Protestacyjną reprezentującą mieszkańców osiedla Teofilów, którzy popierają działalność DK Relax i protestują przeciw likwidacji tej placówki oświatowo – kulturalnej oraz proszą o pomoc w dążeniach zmierzających do jej dalszego funkcjonowania.

Poproszę o informacje jakie są możliwości, aby Relax był prowadzony przez miasto, o ile takie możliwości istnieją.

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Krzysztof Piątkowski: spór wewnętrzny członków spółdzielni mieszkaniowej, wspólnoty, która od lat korzysta z prowadzonego przez spółdzielnię domu kultury nie był mi obojętny od zarania i miałem przez cały czas wiedzę na ten temat. Chociaż jest sporem wewnętrznym i sprawa jest delikatna, zająłem publicznie stanowisko w tej sprawie oraz poprosiłem o rozmowę z prezesem spółdzielni. W spotkaniu uczestniczyły wszystkie strony; nie tylko pani prezes spółdzielni, ale również członkowie spółdzielni, którzy uważają, że tego domu kultury spółdzielnia prowadzić nie powinna i jednocześnie obrońcy, którzy z tego domu kultury korzystają.

W czasie tego spotkania potwierdziłem, że miasto gotowe byłoby przejąć prowadzenie domu kultury pod jednym warunkiem. Myślę, że ten warunek, który został przeze mnie postawiony był rozsądny. Mianowicie pod warunkiem przekazania miastu siedziby Domu Kultury Lutnia.

Jest to jeden z domów kultury, który mieści się w budynku nienależącym do miasta. Ja przez wiele lat zabiegałem o to, aby tę nieruchomość przejąć przez miasto po to, abyśmy mogli skuteczniej w ten obiekt inwestować, zadbać o niego należycie, tak jak to z dużym powodzeniem czynimy w przypadku innych instytucji kultury. Państwo wiecie najlepiej, że prawie wszystkie te obiekty są remontowane albo będą remontowane w najbliższej przyszłości. A Domu Kultury Lutnia nigdy takiemu remontowi poddać nie będziemy mogli, bo nie jest naszą własnością.

W pierwszej propozycji przedstawiłem ofertę zamiany nieruchomości. Spółdzielnia odmówiła tej zamiany. W sytuacji, kiedy pojawił się pomysł, abyśmy mieli finansować utrzymanie tego domu, poprosiłem o to, żeby doszło do zamiany, że spółdzielnia przekaze nam tę nieruchomość a my w zamian za to zobowiązemy się, że będziemy ją utrzymywać. Zgody spółdzielni niestety nie ma. Co prawda pani prezes spółdzielni powiedziała, że może jeszcze się zwrócić do walnego, bo to ostatecznie ono jest władne podjąć taką decyzję, ale wydaje mi się, że również walne nie wyrazi na to zgody, ponieważ obrońcy domu kultury są tutaj w mniejszości i pewnie ich stanowisko w tej sprawie nie zwycięży chociaż ja kibicuję.

Natomiast nie powinniśmy tworzyć nowej instytucji kultury. Budżetu miasta nie stać na to, aby podołać, zwłaszcza, że wiele grup formalnych i nieformalnych prosi nas o podobne zgody i inspiruje nas do tego, aby tworzyć i utrzymywać nowe instytucje kultury. Ja jestem w tym zakresie bardzo wstrzeźliwy. Raczej chcemy inwestować w istniejące już domy kultury niż tworzyć i finansować nowe.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: pan prezydent powiedział o ewentualnej zamianie nieruchomości. Jakie były kwoty, jak spółdzielnia wyceniła budynek, w którym mieści się Lutnia.

Dyrektor Bałuckiego Ośrodka Kultury p. Dobrosław Bilski: żeby jasno dopowiedzieć, to cała rozmowa ze spółdzielnią składa się z dwóch etapów, ponieważ w roku 2018 nastąpiła zmiana na stanowisku prezesa i jest pewna różnica w negocjacjach prowadzonych wcześniej przed problemem Domu Kultury Relax z poprzednim prezesem i obecnie.

W wyniku starań dotyczących zamiany nieruchomości, poprzednie stanowisko zarządu przedstawione przez prezesa zarządu w piśmie z 2017 r. było jednoznaczne, bez żadnej wyceny. Zostaliśmy poinformowani, że spółdzielnia nie jest zainteresowana przekazaniem lub wymianą lokalu w którym mieści się Dom Kultury Lutnia, w tej chwili centrum twórczości Lutnia.

Natomiast rozmowy w tym roku, m.in. spotkanie, o którym pan prezydent mówił, pani prezes przybyła na to spotkanie szacując wstępnie wartość. Był to wstępny szacunek, który nie został zrobiony przy pełnej metodologii. Wartość nieruchomości opiewała na kwotę około 3 000 000 zł. Była to wstępna negocjacja.

Myślę, że dosyć istotnym kontekstem jest to, że jednocześnie, choć przedstawiam teraz informacje, które są wewnętrznymi informacjami, ale upublicznionymi ze spółdzielni mieszkaniowej, koszt utrzymania DK Relax przez spółdzielnię mieszkaniową został na rok 2019 oszacowany jako omal 600 000 zł.

Jest to koszt bardzo duży chociażby w świetle kosztów jakie ponosi budżet miasta z tytułu całego Bałuckiego Ośrodka Kultury. Przy tym sposobie myślenia wystarczyłoby, abyśmy zadeklarowali, że przez 5 lat będziemy kontynuowali działalność DK Relax i spółdzielnia mieszkaniowej ta wartość powinna się zwrócić.

Wiemy z tego spotkania, z bardzo różnych stanowisk mieszkańców i członków spółdzielni, że bardzo skrajnie odmiennie podchodzą do wartości samego DK Relax i pewnie to powoduje, że nie ma jednoznaczności w tym zakresie.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: a czy przy tym wariantcie, czysto teoretycznym, gdyby miasto prowadziło Relax przez najbliższe lata, to czy pan dyrektor miałby takie zasoby kadrowe, aby działalność kulturalną tam prowadzić?

Dyrektor Bałuckiego Ośrodka Kultury p. Dobrosław Bilski: wymagałoby to zatrudnienia dodatkowych pracowników i ponoszenia kosztów związanych z utrzymaniem tego lokalu i jego porządkowaniem, prowadzeniem tam działalności merytorycznej. W obecnych kosztach funkcjonowania BOK to jest niemożliwe.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: czyli teraz pozostaje nam czekanie na walne zgromadzenie członków spółdzielni, tak? Nie możemy podjąć wcześniej podjąć decyzji oczywiście w ramach rozmów ze spółdzielnią, chociażby jakiegoś przyrzeczenia.

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Krzysztof Piątkowski: oczywiście moglibyśmy podjąć decyzję, gdybyśmy mieli środki, które są niezbędne, aby ten dom kultury prowadzić. Natomiast my tych środków nie mamy.

Moja propozycja była rozwiązaniem kompromisowym, Wydaje się, że uczciwym i sprawiedliwym byłoby dla wszystkich stron, gdybyśmy wzięli na siebie wysiłek, w tym również finansowy, ale przede wszystkim organizacyjny i zadbali o aktywność w dzisiejszym obiekcie dawnego już Relax, bo jak rozumiem, ten dom kultury już formalnie nie istnieje, bo został zlikwidowany, odtworzylibyśmy tę aktywność, ale w zamian za to rekompensowałby nam ten wysiłek fakt, że stalibyśmy się właścicielami nieruchomości, którym jest Lutnia i moglibyśmy w przyszłości o ten obiekt zadbać w większym stopniu niż to jest możliwe do tej pory.

Spółdzielnia to wykluczyła i to może zmienić tylko walne. Nie wiem czy zarząd postawi tę sprawę ostatecznie, bo sami spółdzielcy mogą o to ewentualnie zawnieć. Jeśli tak się stanie, to oczywiście jestem otwarty, aby od pierwszego dnia po tym, kiedy będzie decyzja walnego mówiąca o tym, że chcą, aby budynek Lutni został przekazany miastu, to my jesteśmy w stanie zagwarantować, że tam zawsze będzie dom kultury, żeby rozwiązać wszelkie wątpliwości, że nie mamy żadnych innych planów, bo czasami jest to wykorzystywane

przeciwko propozycjom miasta; takie sugerowanie, że być może miasto potem pozbędzie się tego, wzbogaci się w jakiś sposób. Oczywiście chcemy, aby ten dom kultury funkcjonował tam dalej.

Ja też nie ukrywam, że czekam bardzo na to walne, ponieważ gdzieś z tyłu głowy mam inny plan i dla mnie informacja płynąca ze spółdzielni jest ważna, bo ostatecznie rozważam możliwość przeniesienia tego domu kultury do budynku po dawnym gimnazjum, aby tam stworzyć idealną przestrzeń dla aktywności kulturalnej.

Cały czas czekam na ostateczną decyzję spółdzielni i jej członków.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępką: to, że będzie to rok 2019 – jest pewne, ale czy jesteśmy w stanie poznać przybliżony termin?

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Krzysztof Piątkowski: pani prezes w rozmowie ze mną sugerowała, że to będzie przed wakacjami, czyli dość późny termin. Oczywiście są w stanie zrobić to wcześniej, ale nie jesteśmy w stanie wpłynąć na ten termin. Walne nie zostało zwołane; ja prosiłem, aby to było jak najczęściej.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: miasto dokonywało na rzecz spółdzielni mieszkaniowych zaawansowanych form wsparcia poprzez olbrzymie udogodnienia przynajmniej w zakresie, przynajmniej dotychczasowym, uwłaszczenia spółdzielni na gruntach przez nie użytkowanych.

Przypomnę, że to było 98% bonifikaty. Nie wiem jak dalece ta spółdzielnia z tego skorzystała, w każdym razie taka oferta była złożona. Przypuszczam, że było tak, że również korzystali z tego wsparcia.

Tutaj proponowałbym jednak wyrzucić pewną presję społeczną. Moja propozycja jest taka, abyśmy przyjęli – jako komisja – rodzaj wystąpienia w postaci uchwały Rady Miejskiej. Najlepiej, gdyby ta uchwała była jutro procedowana na sesji, z wystąpieniem do zgromadzenia spółdzielni, żeby otworzyła się ona również na potrzeby w sferze kultury.

Wszystkie spółdzielnie dysponowały gruntami pod nieruchomości właśnie w celu obsługi mieszkańców. W związku z tym, jeśli sami się z tego wycofują, to powinni przynajmniej zaangażować się w podzielenie się majątkiem po to, aby móc kontynuować prace ośrodka kultury i zgłaszam propozycję, żeby na jutrzejszą sesję taką uchwałę zgłosić do podjęcia. Proponuję stanowisko Rady Miejskiej z wystąpieniem do zgromadzenia spółdzielni o realizację wspólnego przedsięwzięcia na warunkach, o których była mowa, czyli wymianie majątku i deklaracji miasta, że będziemy prowadzić działalność kulturalną. Oczywiście dobrze byłoby wspomnieć o okolicznościach, o których mówił pan dyrektor, że po 5 latach zaangażowanie miasta pokryłoby koszty wartości chociażby majątku, którym – moim zdaniem – spółdzielnia powinna podzielić się z miastem. Ale to musi być wystąpienie publiczne, żeby wszyscy o tym mówili, bo spółdzielnia jest jednak podmiotem, który powinien mieć na względzie tę całą historię i możliwości. Majątek pozyskiwała spółdzielnia oczywiście w innych warunkach ustrojowych, ale zobowiązania powinny być. Być może takie wystąpienie przemówi do członków zgromadzenia tej spółdzielni.

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Krzysztof Piątkowski: w dyskusjach były dwie propozycje. Pierwsza, zanim sprawa DK Relax stała się tematem i zanim powzięliśmy wiedzę, że byt tego domu kultury od lat prowadzonego przez spółdzielnię jest zagrożony. Wtedy propozycja dotyczyła zamiany bądź zakupu tej nieruchomości. Oczywiście wygodniej jest dokonać zamiany. W związku z tym, że miasto miałoby wziąć na siebie ciężar utrzymania tej instytucji – według szacunków samej spółdzielni wynoszących 600 000 zł rocznie – było moją ostatnią propozycją, by spółdzielnia przekazała nam ten majątek. W zamian za to my byśmy zadeklarowali, że utrzymujemy ten dom kultury na własny koszt. Chciałbym tylko

doprecyzować, że tego dotyczyła ostatnia propozycja, a nie zamiany i na dodatek finansowania jeszcze domu kultury. Wydaje się to rozwiązaniem najrozsądniejszym i jest też możliwe. Oczywiście zgadzam się z tym, że my wspieralibyśmy spółdzielnię wysokimi bonifikatami, ponieważ to ma wciąż dalej służyć spółdzielcom, to walne jest w stanie podjąć taką decyzję i przekazać majątek gminie po to, aby na tym terenie funkcjonował dom kultury.

Ja oczywiście z radością przyjmę każde państwa wsparcie jeśli ono dotyczy właśnie tego scenariusza.

Spółdzielnia odmówiła zamian mówiąc, że oni nie są zainteresowani żadnymi nieruchomościami, że na terenie spółdzielni nie ma nieruchomości gminy na którym mogłoby im zależeć. Ten wariant upadł.

Dziękuję za wsparcie w tym zakresie. Głos Rady Miejskiej może zawsze okazać się cenny.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: w świetle wyjaśnień pana prezydenta, zaproponowane przez pana radnego stanowisko ma się trochę inaczej. Czy pan radny chce zmodyfikować stanowisko?

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: ja rozumiem, że my mówimy o wariancie, kiedy spółdzielnia oddaje nam majątek w postaci Lutni, a my prowadzimy działalność Relax.

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Krzysztof Piątkowski: oprócz tego wciąż w Lutni i bierzemy na siebie odpowiedzialność za prowadzenie.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: trzeba też o tym wspomnieć, że ta działalność jest i tu i tam.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: i taki wariant jest dopuszczalny przez władze spółdzielni?

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Krzysztof Piątkowski: nie jest dopuszczalny.

Ja deklaruje, że ten wariant jest możliwy do zrealizowania, natomiast spółdzielnia odmówiła, odwołując się do walnego i dyskusji jakie muszą podjąć.

Ja nie wywnioskowałem, że jest wola, aby to przedsięwzięcie przeprowadzić w takim scenariuszu.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: spółdzielcy są na ogół mieszkańcami Łodzi i niech wiedzą, że taki wysiłek jest w prowadzonej działalności i tu, i będzie być może tam.

Radny p. Sylwester Pawłowski: nie wiem na ile została uruchomiona społeczna tkanka tego miejsca, czyli mieszkańcy. Skoro zarząd odwołuje się do walnego zgromadzenia, czyli do grupy reprezentantów wszystkich spółdzielców, to myślę, że stać nas na to, żeby się odwołać do wszystkich mieszkańców na Teofilowie i wystąpić z informacją o tym, że zarząd spółdzielni – nazwać sprawę po imieniu – nie widzi możliwości istnienia w tych obiektach działalności kulturalnej i w związku z powyższym zwracamy się do mieszkańców z prośbą o wyrażenie zainteresowania, czy są w dalszym ciągu chętni do uczestniczenia. Starsza generacja mieszkańców Teofilowa nie wyobraża sobie ani funkcjonowania bez Lutni, ani funkcjonowania bez Relax. To jest wydaje mi się punkt, który moglibyśmy wziąć pod uwagę. A mieszkańcy to nie jest tylko zarząd, rada nadzorcza i wyłoniona przez radę nadzorczą grupa uczestnicząca w walnym zgromadzeniu.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: mam propozycję, abyśmy spróbowali w pierwszej kolejności wystąpić z apelem Komisji Kultury do spółdzielni. Miejmy na względzie, że Społeczna grupa protestacyjna reprezentuje dokładnie interesy tej grupy, a więc to jest dokładnie to, o czym pan radny mówi. Być może dobrze byłoby, gdyby miasto zaapelowało do całego ogółu spółdzielców z prośbą o zainteresowanie się tym tematem, bo

my nie rozstrzygniemy nic za walne zgromadzenie członków spółdzielni. Może więc podejmiemy stanowisko, z którym zwrócimy się do spółdzielni jako Komisja Kultury i zobaczymy jaka będzie reakcja. Ale ona będzie mogła mieć wyraz dopiero na walnym zgromadzeniu.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: wymiar promocyjny, ale przede wszystkim wymiar informacyjny, kiedy podejmujemy uchwałę, na sesji są dziennikarze, są media, to jest waga, aby jak najszybciej wypowiedzieć się w tej sprawie. Niech wszyscy o tym mówią.

Czas leci, placówki właściwie są w zawieszeniu więc dobrze byłoby, abyśmy działali tak, aby wykorzystać jak najszybciej te możliwości oddziaływania na społeczność.

Ale państwo już zdecydujecie, czy chcecie stopniować, czy też nie.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: pan radny powiedział, że czas ucieka, ale jednak nie przygotował pan konkretnego projektu stanowiska pod głosowanie komisji. A ja chciałabym przygotować konkretny projekt pod głosowanie. Dlatego jeśli pan radny zdąży do jutra na sesję, to proszę wyjść z taką inicjatywą i wprowadzić pod obrady takie stanowisko.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: czy pani przewodnicząca ma już też gotowe stanowisko komisji?

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: nie, nie mam.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: to co pani powiedziała staje się żenujące, bo to jest kwestia dobrej woli, naszego wspólnego interesu. Jeśli pani zwróci się do mnie, aby przygotować taką uchwałę, to proszę bardzo. Pani jest przewodniczącą. Ja podejmuję ten wątek tutaj, na gorąco. Nie mam takich aspiracji, aby być autorem każdego stanowiska. Kwestia podjęcia takiego stanowiska w sensie ideowym przez komisję, a potem przez radę – oczywiście wymaga konkretyzacji i zostanie to zrobione. Proszę nie formalizować, bo ja nie muszę się w tej sprawie zwracać. Wyszło na to, że pani to torpeduje.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: ja nic nie torpeduję. Pan był inicjatorem więc prosiłabym, aby pan sformułował te myśli w taki sposób, aby je można było przedstawić radzie.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: ja sformułowałem te myśli. Jeśli pani uważa, że jest potrzeba na jutro, to będzie to zrobione.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: dobrze, to jeśli nie ma innych głosów w tej sprawie, to myślę, że możemy przejść do kolejnego punktu.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: jeśli nie będzie żadnego stanowiska w tej sprawie, to ja nic nie będę robił. Ideowo, jeśli państwo się z tym zgadzają, to powinno być przyjęte stanowisko komisji, aby wystąpić z projektem uchwały.

Jeśli pani uważa, że chce pani formalizować i mieć wszystkie pieczętki, stopnie itd., to niech pani się tym zajmuje.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: mam prośbę, aby pan radny mnie nie pouczał.

Pan prezydent powiedział, że wariant dotyczący zamiany nieruchomości kompletnie nie jest brany pod uwagę tylko wchodzi w grę wariant taki, aby dalej prowadzić działalność w Lutni i w Relaxie i apelujemy do spółdzielni mieszkaniowej o to, aby lokal, w którym prowadzona jest działalność w Relaxie przy Rydzowej został oddany dla miasta, tak?

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Krzysztof Piątkowski: nie. Ja nie zaapelowałem o przekazanie tam nieruchomości, w której znajduje się Relax, bo ona według zapewnień władz spółdzielni może być nam użyczona. I to wystarczy.

To jest niewielki budynek, my nie musimy być posiadaczami wszystkich nieruchomości. Dla mnie największą bolączką od lat było to, że nie jesteśmy właścicielem budynku Lutni – dużo większego budynku, który znajduje się przy ulicy Łanowej.

Po tym, kiedy spółdzielnia odrzuciła wariant wymiany między nieruchomościami, sprawa umarła śmiercią naturalną. Zaczęliśmy o tym rozmawiać już w nowym wariantcie, wtedy gdy zaczęto rozmawiać o likwidacji, a potem przeprowadzono tę likwidację. Formalnie Dom Kultury Relax decyzją zarządu z dniem 1 stycznia został zlikwidowany.

I wtedy, kiedy spółdzielnia sama upubliczniła, że koszt utrzymania tej nieruchomości wynosi 600 000 zł, że jesteśmy gotowi wziąć na siebie to utrzymanie. Ja sam nie wiem jaki to będzie koszt, ale jesteśmy w stanie zadbać, aby ta aktywność miała tam miejsce, pod warunkiem, że zostanie nam to zrekompensowane przez fakt przekazania nam nieruchomości, w której mieści się siedziba Lutni. To trochę zmniejszy koszty domu kultury, umożliwi nam finansowanie większych remontów na tym obiekcie. Jest to dla nas niewątpliwie korzyścią, ale też dużym zobowiązaniem. I tego rozwiązania zarząd spółdzielni nam odmówił. Oczywiście trzeba też pamiętać, że jest to wewnętrzna sprawa samej spółdzielni. To spółdzielnicy na walnym decydują o tym, jak zarządzać tym majątkiem. Ja oczywiście podtrzymuję swoje stanowisko. Jesteśmy gotowi stworzyć tam i zadbać o aktywność w Relaksie, ale pod warunkiem, że staniemy się właścicielami nieruchomości przy ul. Łanowej, w której mieści się siedziba Lutni.

Ja nawet w tej sprawie napisałem pismo do zarządu spółdzielni więc ślad po tej deklaracji jest. Myślę, że pani prezes w czasie walnego zgromadzenia wspomni o tym, że taka propozycja została złożona.

Nie mogę sugerować państwu czy i w jaki sposób będziecie wspierać tę inicjatywę, czy poprzez stanowisko Komisji Kultury, czy poprzez uchwałę Rady Miejskiej. To jest decyzja państwa radnych. Oczywiście, jeśli takie stanowisko komisji powstanie, to będzie mi bardzo miło. Dziękuję za to wsparcie.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: dlatego chciałabym właśnie w tym momencie poddać pod głosowanie stanowisko komisji sprowadzające się do tego, aby miasto uczyniło starania nakierowane na to, aby dalej działalność przy ulicy Rydzowej była prowadzona tak jak dotychczas, ale przez miasto z jednoczesnym zabezpieczeniem i miasta, i spółdzielni na zasadach określonych w porozumieniu między miastem a spółdzielnią.

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Krzysztof Piątkowski: obawiam się, że tak sformułowane stanowisko doprowadzi do pewnych roszczeń. Spółdzielnicy mogą pomyśleć sobie, że my możemy to zrobić bez spełnienia podstawowego warunku. Oczywiście dla samej spółdzielni najkorzystniej byłoby, gdybyśmy przejęli każdą aktywność, a jednocześnie płacili czynsze za przestrzenie, w których te aktywności są prowadzone.

Ja myśląc racjonalnie o majątku miasta raczej chciałbym unikać takiej sytuacji, bo to byłby niebezpieczny precedens. Zatem jeśli mielibyście państwo wesprzeć te działania, to proponowałbym, aby opisać szczegółowo tę propozycję. Tutaj służę pomocą. Jestem w stanie zobowiązać nawet teraz, w trakcie posiedzenia Komisji Kultury, aby pan dyrektor spróbował takie stanowisko sformułować. A jeśli państwo ocenicie, że ono brzmi w taki sposób, w jaki chcielibyście państwo to stanowisko zawrzeć, to może to być potem poddane pod głosowanie.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: właśnie do tego zmierzałam, aby podjąć stanowisko, które będzie doprecyzowane, a nie tylko określające kierunek działania.

Dlatego proszę pana dyrektora o współpracę z panem prezydentem. A teraz, jeśli nie ma innych głosów w tej sprawie, przejść do kolejnego punktu. A do przyjęcia stanowiska powrócimy.

Ad pkt 7 Rozpatrzenie pisma Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników Bałuckiego Ośrodka Kultury.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: są z nami przedstawiciele związku. Chciałam, abyście panowie przedstawili pismo, z którym zwróciliście się do Komisji Kultury w grudniu 2018 r., a następnie będę prosiła o informację przedstawicieli UMŁ i pana dyrektora ośrodka kultury.

Przewodniczący NZZPBOK p. Tomasz Budziarek: w imieniu pracowników BOK Zarząd NZZ Pracowników BOK zwraca się z prośbą o podjęcie interwencji w sprawie zwiększenia dotacji podmiotowej dla naszej instytucji z przeznaczeniem na podwyższenie wynagrodzeń pracowniczych w roku 2019.

Od lat towarzyszą nam niskie zarobki, które nie zapewniają godnego życia nam i naszym rodzinom. Utalentowani i zaangażowani pracownicy coraz częściej znajdując lepsze warunki płacowe rezygnują z zatrudnienia w BOK, dla młodych potencjalnych instruktorów, edukatorów, praca ze względów finansowych jest nieatrakcyjna.

W ostatnich 2 latach przeszliśmy reorganizację, podjęliśmy nowe wyzwania, zrealizowaliśmy liczne projekty, które znalazły uznanie u naszych odbiorców oraz akceptację władz. Nasze problemy zostały przedstawione panu wiceprezydentowi Krzysztofowi Piątkowskiemu podczas mojej rozmowy w dniu 29 listopada 2018 r. Otrzymałem wówczas informację, że czynione są starania o podwyższeniu płac pracownikom łódzkich instytucji kultury od roku 2019. Dziś nasze oczekiwania płacowe dotyczą wzrostu płac do poziomu przeciętnego wynagrodzenia w II kwartale 2018 r., tj. do kwoty 4 500 zł.

Dziś nasze zarobki są dość niskie. Obok mnie jest kolega, młody pracownik.

Pracownik BOK: osoba z wieloletnim, ponad trzydziestoletnim stażem pracy może liczyć na wynagrodzenie podstawowe 2 500 zł. Osoby z mniejszym stażem mogą liczyć na podstawie 2 200 zł. Z perspektywy osoby młodej, dopiero co zatrudnianej, perspektywa 35 lat pracy w BOK jest zupełnie demotywująca. Niestety młodzi ludzie odchodzą. Jeśli zostawimy tę sprawę tak jak jest, możliwe skończy się tym, że będzie to praca tymczasowa.

Cały czas się rozwijamy. Dyrektor placówki wprowadza nowe elementy pracy, które wymagają nowych kwalifikacji, nowych umiejętności. Sprawy bytowe powodują, że nie jesteśmy w stanie merytorycznie sprostać temu wszystkiemu, ponieważ musimy myśleć chociażby o tym, jak wyżywić rodzinę.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: jak wygląda aktualnie sytuacja związana z prowadzoną przez państwa akcją *Mam dość niskich płac*? Czy jest to krajowa, czy lokalna inicjatywa?

Przewodniczący NZZPBOK p. Tomasz Budziarek: to była akcja ogólnopolska do której dołączyliśmy. W tej chwili akcja jest zawieszona z uwagi na to, że zostały uruchomione rozmowy z władzami naszego miasta. Czekamy na propozycje.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: jakie jest najwyższe i najniższe wynagrodzenie w BOK?

Przewodniczący NZZPBOK p. Tomasz Budziarek: my taką informacją nie dysponujemy.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: kiedy na poprzednim posiedzeniu komisji opiniowaliśmy projekt budżetu na 2019 r., rozmawialiśmy o możliwości podniesienia płac w instytucjach kultury. Była mowa o rezerwie celowej. Wiem, że rozmowy toczyły się

i przed przyjęciem budżetu oraz po jego przyjęciu. Dlatego proszę pana prezydenta o informację na jakim etapie są ustalenia dotyczące rozwiązania rezerwy w celu podniesienia wynagrodzeń.

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Krzysztof Piątkowski: już dość dawno zadeklarowałem publicznie, że rok 2019 to jest rok, w którym priorytetem dla Prezydenta Miasta Łodzi będzie zmiana wynagrodzeń w niektórych instytucjach kultury, w tym w domach kultury. Najbardziej na uwadze mam właśnie BOK, ponieważ jest to jeden z dwóch domów kultury, w którym wynagrodzenia w Łodzi są najniższe.

Chciałbym, abyśmy w roku 2019 zaczęli tę sytuację poprawiać.

Dziś już wiem, że wzrost wynagrodzeń będzie na pewno dotyczył wszystkich domów kultury, biblioteki miejskiej (będzie to drugi wzrost wynagrodzeń) oraz w muzeach.

Decyzja w tej sprawie zapadnie najpóźniej do końca I kwartału 2019 r. Ta dyskusja jest o tyle skomplikowana, ponieważ rezerwa celowa musi być podzielona i dyskusje trwają. Część z tych wynagrodzeń musi trafić też do innych jednostek. Na wzroście wynagrodzeń w tych instytucjach zależy mi najbardziej i one są dla mnie priorytetem.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: przed głosowaniem nad budżetem na 2019 r. rozmawiałam z dyrektorem Wydziału Kultury p. Śmigielką, aby przygotowała wyliczenia dotyczące ile z 20 milionów zł zapisanych w rezerwie będzie na podwyżki dla pracowników kultury. Rozpatrywaliśmy 2 wariant: 250 zł i 350 zł.

Wiadomo, że dla pracowników kultury 250 zł brutto jest to śmieszna podwyżka. Rozmawialiśmy o 350 zł i wtedy pani dyrektor Śmigielka powiedziała, że będzie to 3 600 000 zł z ogólnej kwoty 20 000 000 zł.

Czy już wiemy, że pracownicy dostaną 350 zł podwyżki?

Pan prezydent mówił, że sprawa rozstrzygnie się w I kwartale. Dla tych ludzi, którzy zarabiają żenująco nisko, to każdy dzień, każdy miesiąc jest bardzo ważny. Dlatego, jeśli kwestia rozstrzygnie się w I kwartale, to ja mam głęboką nadzieję, że to będzie jednak 350 zł.

Chcę dlatego zapytać, czy te osoby otrzymają wyrównanie od 1 stycznia?

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Krzysztof Piątkowski: o tym jeszcze nie rozmawialiśmy w ramach ścisłego kierownictwa, ale jest to kwestia wtórna. Jeśli zostanie podjęta decyzja, że będzie to 350 zł, to będzie oznaczało to konkretną kwotę przeniesioną albo z wyrównaniem, albo od któregoś miesiąca podnosząc wzrost wynagrodzenia w taki sposób, aby on był ze skutkiem również na następny rok, a różnice dopłacić w postaci dodatkowych części składowych wynagrodzenia.

Myślę, że jest to kwestia do przedyskutowania. Nie będziemy na tej kwocie obliczonej jako sumę wszystkich średnich kwot w przeliczeniu na etat potem oszczędzać. Wydamy ją w całości. Dołożymy instytucji w postaci dotacji podmiotowej i przeznaczymy na wzrost wynagrodzeń. W jaki sposób zostanie to podzielone, to kwestia pewnej dyskusji i rozmowy.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: kiedy możemy się spodziewać, że decyzja zapadnie? Ja myślę, że decyzja powinna zapaść jak najszybciej zwłaszcza, że rozmawialiśmy o tym i na komisji, i na sesji budżetowej. I zapewnienie o tym, że środki zostaną przeznaczone na wzrost wynagrodzeń dla pracowników kultury – były.

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Krzysztof Piątkowski: ja chciałbym, aby decyzja zapadła niezwłocznie, możliwie najszybciej. Z pewnej ostrożności procesowej powiedziałem o pierwszym kwartale natomiast chcemy tę decyzję podjąć jak najszybciej i jak najszybciej

wprowadzić ją w życie. Jeszcze pozostaje kwestia decyzji o sposobie podziału środków i przygotowaniu projektu uchwały w sprawie przeniesienia środków z rezerwy celowej do instytucji kultury.

Ja wciąż nie wiem, czy przypadkiem nie powinno być tak, że nie podzielimy tych środków równo w celu wyrównania płac, że np. BOK średnio na etat będzie miał wzrost odrobinę wyższy niż innych dom kultury, w których średnio na etat pracownik otrzymuje więcej. Ale najpierw muszę mieć bazę. Czy będzie to kwota 350 zł na etat dla wymienionych wcześniej instytucji kultury, aby potem bardzo szybko podjąć decyzję, w jaki sposób te środki podzielimy, aby to było sprawiedliwie. Mnie będzie zależało na tym, aby z podwyżką nie czekać.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: mam nadzieję, że w dniu 26 lutego, czyli w dniu następnej sesji będę mogła podnieść rękę za tym, aby pracownikom przyznać podwyżki.

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Krzysztof Piątkowski: a ja mam nadzieję, że ta sytuacja zdarzy się rzeczywiście 6 lutego.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: ja bym bardzo chciała, aby działania zmierzały w tym kierunku, o którym pan prezydent mówi, ponieważ w BOK wynagrodzenia są najniższe w porównaniu z innymi domami kultury. Dlatego planując równej wysokości podwyżki, sytuacja pozostanie bez zmian; tam nadal będą najniższe wynagrodzenia.

Jakie jest wynagrodzenie instruktora w BOK?

Pracownik BOK: jest to pensja minimalna, 2 200 zł.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: a instruktora z 20 letnim stażem pracy?

Pracownik BOK: również pensja zasadnicza.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: a jaki jest dodatek za 20 letni staż pracy?

Pracownik BOK: wszystko zależy od pensji zasadniczej. Podwyżki rzędu 200 lub 300 zł mogą spowodować, że w przyszłym roku lub w latach kolejnych mogą spowodować, że cały czas będziemy gonić pensję zasadniczą. Nie będzie rozróżnienia pomiędzy pracownikiem gospodarczym a pracownikiem merytorycznym.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: czyli jeśli jest tak, że świeżo przyjęty pracownik ma wynagrodzenie porównywalne z pracownikiem o stażu 20 letnim.

Dyrektor Bałuckiego Ośrodka Kultury p. Dobrosław Bilski: średnia wynagrodzeń w BOK wynosi 2 500 zł brutto. Wynagrodzenie nowozatrudnionego pracownika nie będzie się znacznie różniło. Ja mam inne zmartwienie – ciężko jest znaleźć nowego pracownika. Jeszcze bardziej martwi mnie sytuacja doświadczonych pracowników. O ile znalezienie nowego pracownika może graniczyć z cudem, ale jest możliwe, o tyle wyposażenie go w 20 lat doświadczeń wcale nie jest łatwe i trwa 20 lat.

Ja w pełni rozumiem pracowników, którzy mając możliwość porzucenia swojej pasji i jednocześnie mogą podjąć zatrudnienie w innym miejscu, gdzie wprawdzie może bez pasji, ale za to z pełniejszym portfelem będą funkcjonowali i tego wyboru dokonują, to nie ma sytuacji, że rozstajemy się z pracownikami w stanie niezrozumienia. Co więcej, wielu z nich nadal nam towarzyszy, już tym razem robiąc to z czystej pasji.

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Krzysztof Piątkowski: ja poproszę pana dyrektora o przygotowanie szczegółowej informacji dla pani przewodniczącej dotyczącej wysokości

wynagrodzeń, ale chciałbym dodać: na pewno bardzo bym chciał, abyśmy tę średnią – mam nadzieję, że będzie to 350 zł – potraktowali rzeczywiście jako średnią.

Chcę skorzystać z okazji, aby wyraźnie poprawić sytuację instytucji kultury, w których wynagrodzenie jest najniższe. W ramach instytucji kultury to wciąż będzie średnia, ale zależy mi na tym, aby wzrost wynagrodzeń był w tych instytucjach, gdzie te wynagrodzenia są najniższe, a jakość pracy wcale nie najniższa tylko bardzo wysoka. To deklaruję. Jeśli dokonam już analiz, to chciałbym państwu przedstawić wyniki prac.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: takiej deklaracji oczekiwaliśmy. Nie chcielibyśmy, aby te podwyżki zmierzały tylko do tego, aby to były kwoty w wybranych instytucjach, ale również, aby brane były takie sytuacja jak w BOK, gdzie zarobki są najniższe.

Wiceprzewodnicząca komisji radny p. Maciej Rakowski: czy oprócz wynagrodzenia podstawowego jest system dodatków, trzynastych pensji, które łagodzą te niskie zarobki?

Dyrektor Bałuckiego Ośrodka Kultury p. Dobrosław Bilski: to nie było wynagrodzenie podstawowe tylko to było łączne wynagrodzenie. Jedyne czego ono nie uwzględnia, to nie uwzględnia tzw. wypłat jednorazowych z tytułu np. jubileuszu pracy zawodowej. To była kwota brutto.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: jak w ostatnim czasie kształtowało się zatrudnienie, czy wielu pracowników odeszło?

Dyrektor Bałuckiego Ośrodka Kultury p. Dobrosław Bilski: BOK zatrudnia na wymiar 38 do 39 etatów. Osób, które w ciągu ostatniego roku zrezygnowały w pracy w BOK były 3. Wśród tych osób były też takie, które posiadały większy staż pracy, większe doświadczenie i nie będą ukrywał, że trudne do zastąpienia.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: mam nadzieję, że do końca I kwartału kwestie dotyczące podwyżek będą już znane i my też – jako komisja – oczekujemy na informację o kwotach podwyżek skierowanych do konkretnych muzeów, domów kultury i bibliotek.

W tym punkcie porządku obrad dalszych zgłoszeń nie było.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: jeśli pan dyrektor przygotował projekt stanowisko dotyczący DK Relax, to poprosimy o odczytanie.

Dyrektor Bałuckiego Ośrodka Kultury p. Dobrosław Bilski: bardzo proszę państwa radnych i panią dyrektor o uwagi:

„Stanowisko Komisji Kultury w sprawie domów kultury na Teofilowie

Komisja Kultury popiera propozycję Prezydenta Miasta zmierzającą do rozwiązania problemów domów kultury funkcjonujących na Teofilowie w nieruchomościach należących do SM Teofilów i zakładającą:

1. prowadzenie rozmów zmierzających do przekazanie przez SM Teofilów na rzecz Miasta Łódź wyodrębnionej nieruchomości, na której znajduje się siedziba CT LUTNIA BOK przy ul. Łanowej 14;
2. zadeklarowanie w takiej sytuacji przejęcie przez Miasto Łódź prowadzenia działalności kulturalnej w Domu Kultury RELAX.

Propozycja ta pozwala na świadczenie przez Miasto szerokiej i dostępnej dla łodzian oferty kulturalnej na terenie Teofilowa i jednocześnie stwarza Miastu możliwość inwestowania w budynek CT LUTNIA wraz z terenem przyległy.”.

Wobec braku uwag ze strony państwa radnych **przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka** poddała pod głosowanie przyjęcie stanowiska.

Komisja w głosowaniu przy **10 głosach „za”, braku głosów „przeciw”** oraz **braku głosów „wstrzymujących się”** przyjęła stanowisko w treści odczytanej przez pana dyrektora.

Ad pkt 8 Przyjęcie planu pracy Komisji Kultury na 2019 r.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: propozycję planu pracy doręczono państwu radnym dzisiaj. Czy są uwagi?

Uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: poddała pod głosowanie przyjęcie planu pracy.

Komisja w głosowaniu przy **10 głosach „za”, braku głosów „przeciw”** oraz **braku głosów „wstrzymujących się”** przyjęła plan pracy na 2019 r.

Ad pkt 9 Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: poinformowała o pismach, które wpłynęły do komisji:

1. Wymiana korespondencji pomiędzy Teatrem Powszechnym a Wiceprezydentem Miasta Łodzi p. Krzysztofem Piątkowskim oraz Wydziałem Kultury. (doręczono na pocztę email członków KK w dniach: 13 i 21 grudnia 2018 r.).
2. Prośba o wsparcie wniosku o zwiększenie dotacji Teatru Nowego na 2019 r. (doręczono na pocztę email członków KK w dniu 18 grudnia 2018 r.)
3. Dyrektor Artystyczny Teatru Nowego - korekta wypowiedzi z posiedzenia KK w dniu 9 października 2018 r.
4. Wniosek w sprawie umieszczenia w budżecie Miasta Łodzi kwoty 700 000 zł na organizację VI Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego im. Artura Rubinsteina w Łodzi.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: rozumiem, że festiwal będzie brał udział w konkursie grantów organizowanych przez Wydział Kultury więc nie za bardzo widzę możliwość, abyśmy przesądzali przed rozstrzygnięciem konkursu.

Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska: pismo trafiło również do pani prezydent. Pan prezes otrzymał od nas odpowiedź, że do 21 stycznia może wziąć udział w konkursie grantowym.

5. Inicjatywy przedstawione przez „Marcel” Agencja Produkcyjno – Handlowa.
6. Wniosek o przywrócenie patrona szkoły Karola Wojtyły dla szkół w składzie Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego.
7. Wniosek w sprawie przywrócenia ulicy Karla Dedeciusa nazwy Lucjana Rudnickiego.
8. Opinia **negatywna** Biura Architekta Miasta w sprawie nadania nazwy **Henryka Józefa Klimczaka** dla drogi bez nazwy.

9. Opinia pozytywna Biura Architekta Miasta w sprawie nadania nazwy Lisia lub Jurajska dla drogi bez nazwy.

Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska: odnośnie pierwszego tematu – ponieważ temat Teatru Powszechnego i umowy dotacyjnej przewijał się dosyć często, to chcę powiedzieć, że w dniu 4 stycznia umowa z teatrem została podpisana. Myślę, że wszystkie potrzeby Teatru Powszechnego zostały uwzględnione jeśli chodzi o zapis w umowie dotacji celowej. Myślę, że teatr jest usatysfakcjonowany.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: w sprawie dotyczącej Festiwalu Rubinsteina uważam, że komisja może podjąć stanowisko zwracające się do prezydenta, żeby ten festiwal miał swoje stałe finansowanie i to wieloletnie i żeby ta kwota była na określonym poziomie. Swego czasu wnioskowaliśmy o to także jako radni, żeby to była kwota 500 000 zł rocznie.

W związku z tym, składam taki wniosek, aby komisja w tej sprawie zajęła stanowisko, bo istnieje możliwość zmian budżetu. To stanowisko powinno być skierowane do Prezydenta Miasta Łodzi, bo dziś prezydent ma inicjatywę zmian w budżecie. Ale oczywiście droga zawarcia takiej umowy prawdopodobnie byłaby związana z umową, gdzie reprezentantem miasta byłoby Łódzkie Centrum Wydarzeń i Fundacja Rubinsteina.

Przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka: trwa nabór w ramach konkursu ogłoszonego przez miast na granty. Ja nie za bardzo w związku z tym widzę możliwość, abyśmy my dziś przesadzili w drodze stanowiska o tym, że wspieramy jedną inicjatywę kulturalną, a innych nie, bo można się spodziewać, że inne inicjatywy też zgłoszą do nas pisma z prośbą o wsparcie poza systemem, który jest przewidziany przez Wydział Kultury. Dajmy szansę na rozstrzygnięcie konkursu.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: chodzi o to, że jeśli się nie ma odpowiedniego poziomu finansowania i nie ma stabilności finansowania, każde przedsięwzięcie będzie napotykać na olbrzymie trudności. Ja nie chcę redukować i mówić, aby do konkursu przystąpił Festiwal Transatlantyk czy inne festiwale, które są w oparciu o wieloletnie umowy tylko składam taki wniosek, aby komisja takie stanowisko podjęła zwracając się do prezydenta.

Z uwagi na brak quorum (w sali obrad znajdowało się 8 radnych na 17 członków komisji) **przewodnicząca komisji radna p. Karolina Kępka** nie poddała pod głosowanie wniosku zgłoszonego przez pana radnego Włodzimierza Tomaszewskiego.

Wobec braku innych spraw Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka zakończyła posiedzenie.

Przewodnicząca Komisji

Protokół sporządziła

Karolina Kępka

Monika Olejniczak